

od Janusza Sanguszki ostatniego ordynata ostrogskiego, z zastrzeżeniem dostawiania na potrzebę kraju 33 konnych ludzi. Dziedzic Xawery ks. Sapieha wojewodzie mściślawski, wyjednał u króla przywilej 1776 r. zaprowadzający dwutygodniowe jarmarki: na 5 marca, 8 czerwca, 15 paździer. i 3 grudnia, trzydniowe zaś: na 2 stycznia, 3 lutego, 5 kwiet. 4 maja i 9 września, wszystkie podług kal. ruskiego.

**Konstantynów Stary** nad Słuczą. Założycielem miasta około 1525 r. był Konstantyn ks. Ostrogski Wda trocki, Het. L., mąż z dzieł bohaterskich głośny. Władysław IV potwierdza 1637 r. używanie prawa magdeb. na wzór Sandomierza i z takimiż swobodami; utrzymuje w swej mocy istniejące jarmarki i skład towarów z Litwy na Podole, Wołoszczyznę i do Turcyi, jakoteż z tamtych krajów do Litwy prowadzonych.— Rozkrzewiony arianizm na Wołyniu, miał tu licznych swoich zwolenników. W czasie powstania Chmielnickiego 1648 r., uderza 26 lipca Samuel Osiński w 8000 wojska, na 60000 Kozactwa i chłopstwa pod dowództwem Krzywonosą. Długo wątpliwym był wypadek boju; pokonany nakoniec nieprzyjaciół, uchodzi. Wkrótce potem, zgromadza się powtórnie liczna zgraja pod miastem; Jeremiasz Wiśniowiecki Wda ruski przy szczupłych siłach, obawiając się zdrady mieszkańców, wychodzi z Konstantynowa, a z nim możniejsi żydzi. Wpadłszy hajdamacy, rozpoczynają od rabunku domów i świątyń, poczem mordują katolików, arianów i 3000 pozostałych żydów.— Po rozszafowaniu dóbr ordynacyi ostrogskiej 1753 r. przez Janusza Sanguszkę, otrzymali klucz tutejszy, składający się z miasta i 36 wsi: Au-

gust Czartoryski Wda ruski i Stan. Lubomirski Strażnik W.K. Ciż dziedzice, na mocy przywileju król. 1766 r., zaprowadzili dwutygodniowe jarmarki: na d. 4 lipca, 14 paździer. i na środopocie ruskie.— Stan. August w powrocie z Kaniowa 1787 r., przybył tu 24 maja, jadąc z Sieniawy 4 mile konno; posiliwszy się śniadaniem, w dalszą udał się podróż. Miasto na żyznej płaszczynie, dość jest obszerne, lecz że po większej części z drzewa zabudowane, częstemi pożarami bywało niszczone; żydzi znaczny handel prowadzą. Warowny niegdyś zamek, przypierający do rzeki, szczątki tylko murów i wałów przedstawia. Oprócz klasz. Kapucynów, znajduje się obszerny koś. z klasz. Dominikanów, fundowany i hojnie 1613 r. uposażony przez Janusza ks. Ostrogskiego kaszt. krak. Właścicielem miasta z przyległościami był około 1794 r. Seweryn Rzewuski het. P. K., mający za żonę Konstancją Lubomirską.

**Ostropol** nad Słuczą, smutnej doznał przygody, w czasie powstania na Ukrainie 1648r.; Stan. Lanckoroński kaszt. halicki na czele garstki wyćwiczonego żołnierza, stoczywszy na błoniach tutejszych utarczkę z liczną wprawdzie, ale źle uzbrojoną zgrają chłopstwa, zmusza dowódcę Maxyma Krzywonosą do szukania ocalenia w mieście. Po zdobyciu wałów, pierzchają przeciwni powstańcy, mnóstwo z nich znajduje śmierć w rzece, poddaje się słabo obwarowany zamek, a miasto stało się łupem zwycięzców.

**Lubar** nad Słuczą, założony został przez Lubartą, syna Gedymina W. ks. L., który panował na Wołyniu między 1340 a 83 r. Pierwotnie, a nawet i przez długi czas przeciąg, miejsce to zwane było *Lubartów*.

*Lubarum seu Lubartovia, primo conditori nomen debet, a Lubarto conditum.* (1) Kiedy wszystkie grody dostały się w ręce zbuntowanego Kozactwa, tutejszy jeszcze 1651 r. nie był przez nieprzyjaciela zajęty, z powodu znacznej liczby mieszkańców i z przyrodzenia warownej posady; miasto zaś obfitowało w przemysł i we wszelkich rzeczy dostatek. *Lubartow, tum civium frequentia, simul et industria: tum situ loci, naturaliter munita existens, intacta hactenus ab hoste remansit et omnium rerum abundantia afflueret.* (2) Książ Sze-remetiow wspólnie z Kozakami licząc 60 000 ludu, stanął 1660 r. obozem pod miastem i mocno się obwarował. Stan. Rewera Potocki het. W.K. i Jerzy Lubomirski het. P.K. mając 20 000 posiłkujących Tatarów, żwawo natarłszy 17 września na przednie strażę, wpędzają je za wały. Dni następnych widząc dowódcę, iż Kozacy pojedynczo na przeciwną przechodzą stronę, lękając się zupełnego ich odstąpienia, zaczął taborem ku Cudnowu postępować; ścigany milę drogi wśród ciągłej utarczki, znaczną poniósł stratę. — W następnym wieku patrzył Lubar na obozowisko; od maja bowiem do 15 czerwca 1792 r. Józ. ks. Poniatowski gener. lejtn. stał obozem. Rzeka dzieli miasto na stare i nowe; pierwsze, obronne niegdyś zamkiem, jest dość handlowne, ma murowany ratusz ze sklepami wśród obszernego rynku i koś. z klasz. Bazylianów, którzy utrzymują szkoły; nowe zaś miasto, po prawej stronie Słuczy, leży już w Wtwie kijowskim, gdzie Stan. Lubomirski Wda ruski, założył i uposażył 1634 r. koś. z klasz. Dominikanów.

(1) Kochowski II, 464. (2) Grondzki s. 177.

**Połonne** przy ujściu Chomorca do Chomara i wielkim stawem. Za książąt ruskich, istniał tu już w XIII wieku zamek, sztuką i położeniem miejsca warowny. Kazimierz W. zawierając pokój z Lubartem ks. włodzimirskim 1366 r., wymienia ustąpione mu grody, a w tej liczbie i Połonne. W późniejszych czasach, nadane zostało w nagrodę zasług Lubomirskim; z tych Stanisław Wda krak., umocnił je murami i wałem około 1640 r., osadzony zaś zamek działami i wszelkimi do obrony potrzebami, zaopatrzony był ciągle w żywność na lat trzy dla załogi potrzebną. Mimo to wszakże i znacznego napływu szlachty, zdobywają Kozacy 1648 r. Połonne, a ich dowódca Maxym Krzywonos, najdzikszych dopuścił się okrucieństw. Współczesny świadek pisze: w trwodze tej, panowie konno uciekli; biednym zaś żydom straż miejska nie dopuściła ratować się ucieczką. Znajdował się tam, wielce uczony kabalista Samson Ostropolski, uważany za człowieka świątobliwego. Natchnienia Boskie wzbudzały go, iż przed niejakim czasem, miał kilkokrotnie mowę w bóżnicy, napolinając lud do poprawy i ubłagania Boga, aby od nieszczęścia ich ochraniał. Podczas oblężenia, udał się rzeczony rabin do bóżnicy z 300 uczonymi; wszyscy ubrani byli w śmiertelne koszule i modlili się, aż ich wymordowano, w mieście zaś około 10 000 dusz zabito. (1) Przywilej król. pod d. 11 grudnia 1766 r. pozwala: ażeby Marcin Lubomirski miecznikowicz kor. w mieście swoim *Połonne Wielkie*, zaprowadził jar.

(1) Według Nathana Mośkowieza; ob. Pamięt. Warsz. 1823 r. VI, 333.